

Dojeżdżanie wulgaryzmów

27 listopada 2021

Uwaga! Poniższy artykuł zawiera wulgaryzmy.

Naród polski zapowiada zabijanie lekarzy za namawianie do szczepień.



„Uwaga, uwaga! Zginęła odpowiedzialność społeczna za przebieg pandemii. Ostatnio widziana w towarzystwie dystansu społecznego, maseczki, płynu do dezynfekcji i szczepionki COVID. Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie, proszony jest o kontakt z pogrążonym w bezradności Ministerstwem Zdrowia” – zatweetował dr Dominik Lewandowski z Ustronia, prezes Młodych Polskich Lekarzy Rodzinnych.

Odpowiedź przyszła szybko: „Będziesz wisieć, konowale”.

Wieszanie na haku

Dr Tomasz Karauda mieszka w Łodzi. Zachęca do szczepienia.

„Jesteś jak dr Mengele. Nazisto! Dostaniesz karę śmierci, to ci obiecuję”.

„Czekaj, Żydzie pierdolony, jak dostaniesz cyklon B”.

„Rozliczymy się jak w Norymberdze. A może nawet szybciej. Pilnuj rodziny, jeśli chcesz ją mieć! Oglądaj się za siebie. Sam się wpisałeś na listę nazistów XXI wieku, dlatego będę wypatrywał twojego szpetnego ryja na mieście i wyjaśnimy parę spraw” – grożą mu przeciwnicy szczepionek na COVID-19.

Dr Matylda Kłudkowska z Poznania, wiceprezeska Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych, po opublikowaniu swego zdjęcia ze szczepienia dostała wiadomość: „Kretynka, czym się chwalić, debilizmem, mam nadzieję, że niedługo po tym się przekręcisz, idiotko”. A po wypowiedzi dla mediów: „Wasz koniec jest bliski. Nie bój o pominięcie. Twarze wszystkich zdrajców i bandytów jak ty są zapamiętane i zapisane. Niedługo zastosujemy dla was rozwiązania, planowo przewidziane dla nas. Pewnie się domyślasz, jakie to metody humanitarnej dekapitacji wg FEMA”.

Molnupiravir to nowy lek przeciwwirusowy. Kuracja kosztuje ok. 712 dolarów. Dr Bartosz Fiałek z Płocka zaproponował, aby osoby niezaszczepione z przyczyn pozamedycznych płaciły za leczenie, jeśli się zarażą. „Refundowanie kilkadziesiąt razy droższego leku o bardziej chemicznie rozbudowanej budowie ludziom, którzy nie chcieli się szczepić profilaktyczną, tańszą i mniej chemiczną szczepionką z powodu wyimaginowanego strachu, jest bzdurą”. Odzew narodu: „Śmieć śmieciem zostanie.. Przestań się bluźnić za kasę, kurwo”; „Ty idioto, debilu, lecz się na nogi, bo na głowę za późno”; „Jeszcze będziesz płakać skurwielu, jak cię na haku zawieszają... Obym dożył”; „Covidowy kłamczuszek z ciebie, Bartuś. Kiedyś będziecie z tego rozliczeni. Braun przepowiedział przyszłość takich jak ty”.

Wyroki śmierci

Prof. Jerzy Filipiak, rektor Uczelni Medycznej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, zdecydował, że w zajęciach stacjonarnych mogą uczestniczyć osoby z certyfikatem szczepień bądź ważnym negatywnym testem PCR. Podobnie zdecydował prof.

Wojciech Malajkat, rektor Akademii Teatralnej im. Zelwerowicza w Warszawie, bo tego zawodu też nie sposób uczyć zdalnie.

U prof. Filipiaka zaprotestowało sześcioro studentów z ratownictwa medycznego, z wydziału pielęgniarstwa, z kosmetologii, oraz jeden przyszły lekarz. Niewielu...

W ich imieniu wytoczyli działa posłowie Anna Maria Siarkowska, szefowa parlamentarnego zespołu ds. sanitaryzmu (PiS), i Grzegorz Braun (Konfederacja). Kilka organizacji – Wataha Beskidzka, Patrioci Polscy, Strażnicy Wiary i Narodu – wydali na rektorów wyroki śmierci.

Obcinanie głów

Dr Kłudkowska dostała informację, że skrócą ją o głowę. Kaci podali szczegóły obcinania. Bez wątpienia – przestępstwo z art. 190 kk: „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę (...), jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (...)”. Zagrożenie – do dwóch lat więzienia.

Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych poprosiła o pomoc prokuraturę. Ta odmówiła wszczęcia postępowania.

Lekarka opublikowała groźbę w mediach internetowych, więc jednak się nie bała – tak śledczy wyjaśnili beczynność.

Kłudkowska (za portalem Rynekzdrowia.pl): „Opublikowałam właśnie dlatego, że się bałam”.

Prokuratura poradziła: niech sama ściga hejterów. Niech dochodzi swego na drodze cywilnej. Może prywatny akt oskarżenia?

Aby kogoś prywatnie pozwać, trzeba znać jego personalia, adres, numer PESEL. Zbieranie dowodów jest w takich sprawach niezwykle trudne. Hejterzy często kasują swoje wypowiedzi czy konta. Mało kto podpisuje się nazwiskiem, większość ukrywa się

pod nickiem albo fałszywymi danymi. Dlatego pomysł „zrób to sam” słabo sprawdza się w życiu.

Lekarze nie chcą zastępować prokuratorów nawet jeśli wiedzą, kto stoi za atakiem. Bo to kilka lat wyrwanych z życia. Rodzice zaatakowali na wizycie szczepiennej lekarkę. Nagrali tę aktywność telefonem komórkowym i film zamieścili w sieci. „Dojechać kurwę” – mobilizowali widzowie. Nikt nie zareagował.

Palenie i zarzynanie

25 lipca 2021 r. uniemożliwiono szczepienia w Grodzisku Mazowieckim. Interweniowała policja. Zatrzymano dwie osoby, postawiono zarzuty, co w takich sytuacjach wcale nie jest normą. Jednak organy ścigania nie przewertowały kodeksu, szukając paragrafu związanego ze zdrowiem publicznym. Zastosowano ten o naruszeniu nietykalności cielesnej funkcjonariusza, znieważeniu i kierowaniu gróźb karalnych wobec policjantów.

„Jeśli takie sytuacje będą się pojawiały, to na pewno służby będą interweniowały w sposób bardzo, bardzo zdecydowany” – wyraził nadzieję wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

29 lipca 2021 r. w Bytomiu zaatakowano pracownicę sanepidu.

31 lipca 2021 r. szczepibus w Gdyni.

1 sierpnia 2021 r. antyszczepionkowcy wtargnęli do Klinicznego Szpitala Ginekologiczno-Położniczego w Poznaniu. Tego dnia ruszyły szczepienia ciężarnych, na szpitalnym Pikniku Laktacyjnym wystawiały się więc pod igły całe rodziny.

Autorytetem medycznym, zagrzewającym agresorów, była Katarzyna Bros-Walderdorff, homeopatka spod Bielska-Białej. Mówiła, że ostatnim razem takie eksperymenty medyczne prowadzono... „Aż mam ciarki, kiedy wymieniam tę nazwę. No, w Oświęcimiu!”.

W nocy z 1 na 2 sierpnia 2021 r. w Zamościu podpalono mobilny

punkt szczepień i budynek miejscowego sanepidu.

„Doszło do aktu terroru. Terroru wobec państwa” – zagrział minister zdrowia Adam Niedzielski. Obiecał nagrodę dla osoby, która wskaże sprawcę podpaień – 10 tys. zł.

12 sierpnia 2021 r. w Starogardzie Gdańskim 24-latek zadał lekarzowi kilkanaście ciosów nożem.

Mężczyznę zatrzymano. Komendant policji zapewnił, że ujęcie podpalacza z Zamościa to kwestia kilku dni. Jest przecież zdjęcie z monitoringu.

Nieoficjalnie wiadomo, że nożownik leczył się psychiatrycznie, z karą będzie więc trudno. Choć minęło kilka miesięcy, nie udało się namierzyć podpalacza.

Zamykanie do ciężkich więzień

Naczelna Rada Lekarska wiele razy apelowała do rządu, aby powiedział: stop.

To opłacana i świetnie zorganizowana wojna informacyjna – przekonywała. Z powodów oczywistych państwo musi ją wygrać.

„Wystarczy trochę zdecydowania” – zachęcał prezes Andrzej Matyja. Pomogło tyle, że przy okazji nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych wprowadzono przepis, że za naruszenie nietykalności personelu punktów szczepień można posiedzieć nawet 3 lata. A we wrześniu 2021 r. Ministerstwo Sprawiedliwości skierowało wytyczne do prokuratorów regionalnych, żeby postępowania dotyczące zniesławiania medyków w związku z COVID-19 były prowadzone z urzędu, nawet bez wniosku pokrzywdzonego.

Wnoszę, żeby Jakub Romelczyk, prokurator regionalny z Warszawy, w wolnej chwili zajrzał do fejsa Anny Marii Siarkowskiej. Pani poseł Siarkowska uważa, że partyjny kolega minister Niedzielski to dywersant i koń trojański opozycji. W

najlepszym razie. Oczywiście Siarkowska ma takie prawo. Ma też prawo zapraszać ekspertów takich, jakich lubi. Dr Piotr Witczak słynie z gadek o „rządowej promocji COVID-a”.

„Na cele tej promocji rząd przeznacza ogromne środki finansowe” – podkreśla Witczak. Przykłady? Pompowanie kasy w szpitale, które przekształcają swoje oddziały kliniczne na covidowe. Ostatnio wyciągnął łapy Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu.

Witczak jest znany, bo jest z Proremedium. Myślicie, że to jakaś klinika? Skąd. Tak nazywa się prowadzona przez niego strona w internecie, wyśmiewająca używanie maseczek, kwestionująca szczepienia dzieci i szczepienia w ogóle. Mało kto zagląda do zakładki „Nota prawna”, w której właściciel informuje, że nie ponosi odpowiedzialności za „wynikające z użytkowania strony wszelkie bezpośrednie i pośrednie straty, szkody i inne zdarzenia o negatywnych skutkach”.

Przechodzę do wątku, który mógłby zawodowo zainteresować prokuratora Romelczyka. Po wpisie Siarkowskiej z 1 listopada 2021 r.: „Minister Adam Niedzielski wraz z totalną opozycją, za plecami posłów PiS, pracuje nad utratą sejmowej większości” – fotomontaż: minister zdrowia w pomarańczowym więziennym drelichu ze skutymi rękami, eskortowany przez trzech zbrojnych. Tytułem wyjaśnienia: takie stroje noszą pensjonariusze najcięższych zakładów karnych.

Dalej komentarze. „Mam nadzieję na taki widok w niedalekiej przyszłości”; „Oj tak. Piękny byłby widok”; „Tego typu powinno się prowadzić w masce. No, chyba że zdjęcie maski będzie jego ostatnim życzeniem”; „W kaftanie bezpieczeństwa”; „Kanalia”; „Wdraża plan ludobójstwa i czipowania ludzi...”; „Wisielec w formie”; „Jasno widać, jak wisielec marzy o linie”.

Jeżeli to nie jest szczucie i klasyczna mowa nienawiści, to co to jest?

Autorstwo: Bożena Dunat

Źródło: TygodnikNie.pl